

Kiedy można zatrzymać emeryturę lub rentę po zmarłym?

Gdy umiera bliska nam osoba, a listonosz przynosi jej emeryturę lub rentę, często zastanawiamy się, czy świadczenie możemy zatrzymać, czy musimy oddać do ZUS. Wątpliwości pojawiają się także, gdy świadczenie wpływa na konto zmarłego.

Nie zawsze trzeba zwracać do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych emeryturę lub rentę za miesiąc w którym świadczeniobiorca zmarł. Jeśli listonosz przyniósł ją, gdy uprawniony jeszcze żył, to świadczenie można zatrzymać, gdyż jest to wypłata należna za dany miesiąc. Natomiast po śmierci emeryta czy rencisty, listonosz nie powinien już wypłacać świadczenia domownikom, tylko zwrócić do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W sytuacji, gdy wypłaci takie świadczenie po zmarłym, ZUS ustali nadpłatę i będzie dochodził zwrotu wypłaconej kwoty brutto. Pieniądze wypłacone po śmierci emeryta lub rencisty trzeba zwrócić, jako nienależnie pobrane świadczenie - wyjaśnia Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeśli to było świadczenie, które zmarłemu przysługiwało, czyli za miesiąc, w którym nastąpił zgon emeryta lub rencisty – bez względu na to, czy śmierć nastąpiła pierwszego dnia miesiąca, czy w jego połowie, ZUS na wniosek o wypłatę niezrealizowanego świadczenia po osobie uprawnionej do świadczeń emerytalno-rentowych wyda formalną decyzję i przekaże pieniądze osobom uprawnionym. Wniosek o niezrealizowane świadczenie (druk ENS) należy złożyć przed upływem 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której przysługiwało świadczenie – dodaje rzeczniczka.

Gdy emerytura lub renta przekazywana jest na rachunek bankowy, zwrócić trzeba te świadczenia, które zostały wypłacone za miesiące następujące po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć emeryta czy rencisty.

Prawo do emerytury czy renty ustaje wraz ze śmiercią osoby uprawnionej. Jeśli zgon nastąpił przed terminem płatności świadczenia i istnieje możliwość wstrzymania tej wypłaty, ZUS przestaje przekazywać pieniądze od miesiąca, w którym nastąpił zgon. W przeciwnym przypadku wstrzymanie wypłaty świadczenia następuje w kolejnym miesiącu po śmierci emeryta bądź rencisty. W sytuacji, gdy Zakład wstrzyma wypłatę jeszcze w tym samym miesiącu, w którym nastąpił zgon, uprawniony członek rodziny może złożyć do ZUS wniosek o wypłatę tzw. świadczenia niezrealizowanego.

Co to jest niezrealizowane świadczenie z ZUS

Niezrealizowane świadczenie to takie, do którego zmarła osoba była uprawniona przed śmiercią, ale go nie pobrała lub nie zostało ono jej wypłacone. Jeżeli np. ktoś zmarł 1 października i ZUS nie wypłacił świadczenia, bo otrzymał informację o zgonie, to niezrealizowaną emeryturę można wypłacić członkom rodziny tej osoby – ale wyłącznie na ich wniosek. Niezrealizowane świadczenie to również takie, gdy osoba złożyła wniosek o emeryturę lub rentę i zmarła zanim wydaliśmy decyzję przyznającą świadczenie. Podobnie

jest, gdy złożyła wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury lub renty, a przed załatwieniem tego wniosku przez ZUS zmarła. Należność przysługująca zmarłemu może być wypłacona uprawnionemu członkowi rodziny w ramach niezrealizowanego świadczenia - tłumaczy Krystyna Michałek.

Komu przysługuje wypłata niezrealizowanego świadczenia?

Prawo do niezrealizowanych świadczeń mają:

- w pierwszej kolejności – mąż, żona lub dzieci zmarłego, jeśli prowadził z nim wspólne gospodarstwo domowe,
- drugiej kolejności: – małżonkowie i dzieci, z którymi zmarły nie prowadził gospodarstwa domowego (w razie braku małżonka, dzieci, z którymi zmarła osoba prowadziła wspólne gospodarstwo domowe).
- w trzeciej kolejności – inni członkowie rodziny uprawnieni do renty rodzinnej lub ci, na których utrzymaniu pozostawała osoba zmarła, w razie braku wymienionych wyżej małżonka i dzieci.

Jakie trzeba złożyć dokumenty

Dokumenty, na podstawie których ZUS ustali uprawnienia do niezrealizowanych świadczeń, to w szczególności:

- odpis aktu zgonu,
- odpis aktu małżeństwa – w przypadku małżonka,
- odpis aktu urodzenia – w przypadku dzieci,
- środki dowodowe potwierdzające fakt prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego lub fakt przyczyniania się do utrzymywania osoby zmarłej.

Krystyna Michałek
regionalny rzecznik prasowy ZUS
w województwie kujawsko-pomorskim